Po czterech i pół roku budowy, 3 września 2021 r. oddano do użytku nowa siedzibę Historycznego Archiwum Miasta Kolonii (Historische Archiv der Stadt Köln).Po dwunastu latach od katastrofy , Archiwum Historyczne i Archiwum Fotograficzne z Rhenish mają wspólną siedzibę w najnowocześniejszym archiwum miejskim w Europie. Dla archiwum otworzyła się nowa karta jego historii, ale w dalszym ciągu otwarta pozostaje kwestia osądzenia osób odpowiedzialnych za spowodowanie tej wyjątkowej katastrofy.
13 października 2021 Najwyższy Sąd Federalny (Bundesgerichtshof BGH) uchylił wyroki uniewinniające od zarzutu nieumyślnego spowodowania śmierci w związku z zawaleniem się archiwum historycznego miasta Kolonii. Proces przeciwko dwóm kierownikom budowy w związku z zawaleniem się Archiwum Historycznego musi zostanie wznowiony. BGH uwzględnił odwołania Prokuratury w Kolonii Kölner Staatsanwaltschaft od orzeczeń Sądu Okręgowego w Kolonii (Kölner Landesgericht) z października 2018 r. Zdaniem BGH uniewinnienie obu oskarżonych zostało bowiem orzeczone z naruszeniem prawa.
Sąd Okręgowy w Kolonii ustalił, że dwóch kierowników budowy firm wykonawczych naruszyło obowiązek staranności przy zajmowaniu się wykopem budowlanym linii kolei podziemnej, ale to nie było przyczyną katastrofy budowlanej. 3 marca 2009 r. zawaliło się Archiwum Historyczne miasta Kolonii i dwa budynki mieszkalne, zabijając dwie osoby i powodując szkody - zwłaszcza w budynkach i materiałach archiwalnych - na kilkaset milionów euro. Sąd karny był przekonany, że wypadek został spowodowany przez wykop o głębokości 27 metrów, znajdujący się w bezpośrednim sąsiedztwie budynków, który został wykopany w ramach dużego projektu budowy systemu szybkiej kolei podziemnej. Konstrukcja bocznej ściany szczelinowej wyrobiska, która miała zapobiegać przedostawaniu się wód gruntowych, nie została wykonana fachowo. W rezultacie ściana ta nie wytrzymała ciśnienia wody w dniu wypadku, powodując napływ wody, piasku i ziemi do wykopu, tworząc pustkę pod sąsiednimi budynkami i doprowadzając do ich zawalenia.

Obaj oskarżeni byli kierownikami budowy na odpowiedzialnym stanowisku w jednym z działów przedsiębiorstwa budowlanego. W trakcie budowy ściany szczelinowej doszło do kilku incydentów na placu budowy, podczas których uszkodzeniu uległ wykorzystywany sprzęt budowlany oraz fragmenty wykonanych już odcinków ściany. Sąd okręgowy uznał, że pozwani naruszyli obowiązki służbowe, jednak według oceny sądu karnego nie były one przyczyną zawalenia się budynków.
Na skutek apelacji prokuratury, Drugi Izba Karna Federalnego Sądu Najwyższego uchyliła wyroki uniewinniające i przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia i rozstrzygnięcia przez inny wydział karny Sądu Okręgowego. Zdaniem Izby, sąd nie wziął pod uwagę decydujących okoliczności - w szczególności skumulowanej liczby incydentów na budowie, a także braku koordynacji między służbami - przy ustalaniu obowiązku staranności spoczywającego na oskarżonym. Zarzut oskarżenia musi więc zostać rozstrzygnięty na nowo.
Tak więc, zdarza się że archiwa zapadają się pod ziemię, tak jak w Kolonii w 2009 r., płoną tak jak w Krakowie w 2021 r. lub są zalewane w trakcie powtarzających się co jakiś czas powodzi. Zawsze powoduje to wielkie straty w dziedzictwie kulturowym każdego państwa. Czasami

winna jest temu przyroda, ale zawsze odpowiedzialność za to ponoszą ludzie. Czy uda się tym razem w kolejnej odsłonie procesu sądowego wydać ostateczny wyrok w tej sprawie?

Więcej:

Bundesgerichtshof hebt Freisprüche vom Vorwurf der fahrlässigen Tötung im Zusammenhang mit den Einsturz des Historischen Archivs der Stadt Köln auf

Jolanta Leśniewska
AP Płock O/Kutno